

Sąd Rejonowy w Puławach  
II Wydział Karny  
ul. Lubelska 7  
24-100 Puławy

Data wysłania: 4 czerwca 2013  
Sygnatura akt: II K 705/12

Sąd Rejonowy  
II Wydział Karny  
ul. Lubelska 7  
24-100 Puławy  
tel./fax (081) 888 93 28

*Doręczenie 6 czerwca 2013*

*Pan  
Waldemar Deska*

*ul. Na Uboczu 2/60  
02-791 Warszawa*

### **Doręczenie odpisu wyroku z uzasadnieniem**

Sąd Rejonowy w Puławach II Wydział Karny wobec złożenia przez Pana wniosku o sporządzenie na piśmie uzasadnienia wyroku z dnia 24 maja 2013 roku doręcza Panu odpis wyroku z uzasadnieniem.

Na zarządzenie sędziego  
*Starczy*  
Starszy Sekretarz Sądowy  
Lilla Skatecka - Zielonka

### **POUCZENIE**

1. Termin do wniesienia apelacji wynosi 14 dni, liczy się od daty doręczenia odpisu wyroku z uzasadnieniem i jest zawity.
2. Apelację składa się do sądu, który wydał zaskarżony wyrok.
3. Apelacja od wyroku sądu okręgowego, która nie pochodzi od prokuratora, pełnomocnika, instytucji państwowej, samorządowej lub społecznej lub rady prawnego powinna być sporządzona i podpisana przez adwokata.
4. Do apelacji sporządzonej przez prokuratora lub adwokata, należy dołączyć odpowiednią ilość odpisów dla stron, ich pełnomocników i obrońców, a w wypadku wniesionej do sądu apelacyjnego nadto jeden odpis dodatkowy.
5. W razie złożenia apelacji po terminie lub przez osobę nieuprawnioną prezes odmawia przyjęcia i zawiadamia o tym składającego apelację.



Sygn. akt II K 705/12



## WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2013 roku

Sąd Rejonowy w Puławach II Wydział Karny

w składzie: Przewodniczący Sędzia Sądu Rejonowego Bartosz Kamieniak

Protokolant Emilia Krzak

bez udziału Prokuratora

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 maja 2013 roku

sprawy **Waldemara Deski** syna Kazimierza i Barbary z domu Czarnecka urodzonego 23 marca 1951 r. w Białogardzie

oskarżonego o to, że: w okresie od listopada 2007 r. do lutego 2008 r. daty bliżej nieustalonej w Kazimierzu Dolnym woj. lubelskiego dokonał samowoli budowlanej w ten sposób, że na działce nr ewid. 51 położonej przy ulicy Zbożowej wybudował obiekt budowlany konstrukcji drewnianej, parterowy o powierzchni zabudowy 36,20 metrów kw. bez wymaganego prawem budowlanym pozwolenia, tj. o czyn z art. 90 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane

1. oskarżonego **Waldemara Deskę** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, który wyczerpuje dyspozycję przepisu art. 90 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (Dz. U. z 2010 r. Nr 243, poz. 1623 ze zm.) i za to podstawie tego przepisu skazuje go na karę 8 (ośmiu) miesięcy ograniczenia wolności polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin w skali miesiąca;

2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 150 złotych tytułem zwrotu wydatków oraz kwotę 180 złotych tytułem opłaty.



Zgodność z oryginałem świadczy  
z up. kierownika sekretariatu  
Sekretarz Sądowy  
Emilia Krzak



Sygn akt II K 705/12

### Uzasadnienie

Waldemar Deska został oskarżony o to, że: w okresie od listopada 2007 r. do lutego 2008 r. daty bliżej nieustalonej w Kazimierzu Dolnym woj. lubelskiego dokonał samowoli budowlanej w ten sposób, że na działce nr ewid. 51 położonej przy ulicy Zbożowej wybudował obiekt budowlany konstrukcji drewnianej, parterowy o powierzchni zabudowy 36,20 metrów kw. bez wymaganego prawem budowlanym pozwolenia, tj. o czyn z art. 90 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane

#### **Sąd Rejonowy w Puławach ustalił następujący stan faktyczny:**

Waldemar Deska w okresie od listopada 2008 roku do lutego 2008 roku posadził na nieruchomości położonej w Kazimierzu Dolnym przy ul. Zbożowej na działce o nr ewidencyjnym 51 budynek o konstrukcji drewnianej i wymiarach 4.10x 8,10 m z przybudówką o wym. 1,00x2,00 o powierzchni zabudowy 36,20 m<sup>2</sup> z dachem dwuspadowym krytym papą.

Przed rozpoczęciem prac budowlanych dotyczących tego budynku Waldemar Deska nie ubiegał się ani nie uzyskał pozwolenia na budowę wyżej opisanego obiektu. Jedynie w dniu 4 sierpnia 2008 r. Waldemar Deska wystąpił do Starostwa Powiatowego w Puławach ze zgłoszeniem zamiaru budowy drewnianej szopy na przedmiotowej działce. Starosta Puławski decyzją z dnia 4 sierpnia 2008 r. znk A.B. 7352.X/26470/2008 wyraził sprzeciw w sprawie budowy drewnianej szopy na narzędzia rolnicze na przedmiotowej działce, uzasadniając to, iż działka na której Waldemar Deska zamierza posadzić tę szopę w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego położona jest na obszarze terenów rolniczej przestrzeni produkcyjnej – pola uprawne (decyzja k. 117). Waldemar Deska nie odwołał się od tej decyzji przez co stała się ona ostateczna.

W dniu 23 kwietnia 2008 r. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Puławach postanowieniem w sprawie PINB. 7355/Ka/1/08 wstrzymał prowadzenie robót budowlanych przy budowie obiektu budowlanego o konstrukcji drewnianej (szopy) o wymiarach 4.10 x 8.10 (z przybudówką o wym. 1x3) na działce położonej w Kazimierzu Dolnym przy ul. Zbożowej na działce o nr ewidencyjnym 51 oraz nakazał zabezpieczyć budowę przed wpływem warunków atmosferycznych i dostępem osób trzecich, a także nałożył na Waldemara Deskę i Irenę Salwerowicz-Deskę przedstawienia wskazanych w tym postanowieniu dokumentów w określonym tam terminie (kopia postanowienia k. 9)



W dniu 9 lutego 2009 r. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Puławach decyzją w sprawie PINB. 7355/Ka/1/08/09 nakazał rozbiórkę dokonanej samowolnie obudowy obiektu budowlanego o konstrukcji drewnianej obiektu budowlanego o konstrukcji drewnianej (szopy) o wymiarach 4.10 x 8.10 (z przybudówką o wym. 1x3) na działce położonej w Kazimierzu Dolnym przy ul. Zbożowej na działce o nr ewidencyjnym 51. Nakazując też aby teren po wykonanej rozbiórce doprowadzić do należytego stanu i porządku a wykonaniu obowiązku powiadomić Inspektorat (kopia decyzji k. 8).

Na skutek odwołania od tej decyzji wniesionego przez Irenę Salwerowicz-Deskę i Waldemara Deskę decyzją z dnia 28 maja 2009 r. w sprawie WINB.ZOA.4070/XV-13/2009 Lubelski Wojewódzki Inspektorat Nadzoru Budowlanego w Lublinie utrzymał zaskarżoną decyzję o rozbiórce w mocy (kopia decyzji k. 6-7). Od tej decyzji Irena Salwerowicz-Deska i Waldemar Deska wnieśli skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie, który wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2010 r. w sprawie II SA/Lu 479/09 skargę tę oddalił (kopia wyroku k. 2-5).

Waldemar Deska ma wyższe wykształcenie, jest eseistą, kompozytorem, muzykiem, prowadzi wykłady, utrzymuje się z renty, mieszka w Warszawie, gdzie ma mieszkanie o powierzchni 85 m<sup>2</sup>, nie był karany (dane osobopoznawcze k. 44, 144v dane o karalności k. 126)

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy w Puławach ustalił na podstawie dowodów w postaci: częściowo wyjaśnień oskarżonego, zeznań świadka Piotra Spytka k. 11-117v, 147-147v podstawą ustaleń były także dowody z dokumentów w postaci: kserokopii wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie w sprawie II SA/Lu 479/09 z dnia 12 kwietnia 2010 r. k. 2-7v., decyzji Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w Puławach z dnia 9 lutego 2009 r. k. 8, postanowienia Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w Puławach z dnia 23 kwietnia 2008 r., odpisu protokołu oględzin k. 10-12, protokołu oględzin budynku gospodarczego k. 14-15 - danych o karalności k. 39, 121, 126, danych osobopoznawczych k. 44, kserokopii zgłoszenia budowy obiektów lub wykonania robót budowlanych niewymagających pozwolenia na budowę k. 76-79, decyzji Starostwa Powiatowego w Puławach z dnia 4 sierpnia 2008 r. k. 117.

Gdy chodzi o wyjaśnienia oskarżonego to nie przyznał się on do zarzucanego mu czynu zarówno w postępowaniu przygotowawczym k. 22-22v, 25, jak i w postępowaniu sądowym k. 145-146v, przy czym przed Sądem przyznał okoliczność, iż zbudował ów dom-szopę. Oskarżony twierdził, że dom-szopa jest elementarnym schronieniem, bez którego nie mógłby przeżyć zimy, ani lata. Oskarżony wyjaśnił także, że uważa, iż należy mu się zgoda na budowę. Oskarżony wywodził także, że takie prawo wynika z Konstytucji, albowiem nie można w jego ocenie uniemożliwić obywatelowi zbudowania elementarnego schronienia, bo równa się to ze skazaniem takiego obywatela na zagładę, na śmierć utratę zdrowia, utratę godnych warunków zamieszkiwania, utratę godności. Ponadto oskarżony przedstawił w swych wyjaśnieniach szeroki wywód na temat tego, że



jego zdaniem były podstawy faktyczne i prawne do tego, aby uznać, iż organ administracji budowlanej powinien wydać mu pozwolenie na budowę. Jednocześnie oskarżony sam (k.146v) przyznał, że „formalnego wniosku o pozwolenie na budowę zawierającego ponad sto różnych dokumentów nie składałem. Nie mogłem takiego wniosku złożyć z powodu odmowy i starosty i Burmistrza Kazimierza Dolnego” Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w części kiedy podaje, że przeprowadził budowę przedmiotowego obiektu budowlanego, nie uzyskawszy uprzednio ostatecznej decyzji o pozwoleniu na budowę. W pozostałym zakresie wyjaśnienia oskarżonego są prezentacją jego osobistych poglądów prawnych i społecznych dotyczących kwestii konieczności uzyskiwania pozwolenia na budowę. Oceny i postulaty prezentowane w tej części wyjaśnień oskarżonego z natury rzeczy nie mogą stanowić podstawy dla dokonania istotnych ustaleń faktycznych w tej sprawie, z wyjątkiem tego, iż wynika z nich, iż oskarżony zdawał sobie doskonale sprawę z tego jakich formalności i czynności prawnych powinien dopełnić, aby mógł legalnie rozpocząć budowę przedmiotowego obiektu.

Gdy chodzi o dowód z zeznań świadka Piotra Spytka to Sąd dał wiarę jego zeznaniom stanowią one relację z tego, co świadkowi wiadomo na temat spawy samowoli budowlanej z racji wykonywanych przez niego czynności służbowych. Relacja świadka znajduje też potwierdzenie w dokumentach zebranych w sprawie.

Gdy chodzi o dowody z dokumentów to nie były one pod względem formalnym kwestionowane przez żadną ze stron, zostały wydane przez właściwe organy i poświadczają urzędowo to co zostało w nich stwierdzone, z tych też względów Sąd obdarzył je wiarą.

#### **Sąd Rejonowy w Puławach zważył, co następuje:**

Okoliczności stanu faktycznego oraz wina oskarżonego nie budzą w ocenie Sądu Rejonowego w Puławach żadnych wątpliwości. Oskarżony Waldemar Deska w chwili popełnienia przestępstwa był osobą pełnoletnią i w czasie popełnienia przestępstwa miał pełną poczytalność. Jest on zatem osobą zdolną do ponoszenia odpowiedzialności karnej. W niniejszej sprawie nie występują żadne przewidziane prawem okoliczności, które uniemożliwiałyby przypisanie oskarżonemu winy. Zebrane w sprawie dowody pozwalają zaś przedstawić mu zarzut, że znajdując się w normalnej sytuacji motywacyjnej i mając pełną swobodę zachowania się zgodnie z normami prawa karnego normy te naruszył wypełniając znamię czynu opisanego w 90 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (Dz. U. z 2010 r. Nr 243, poz. 1623 ze zm.) - w dalszej części uzasadnienia powoływanej jako prawo budowlane. Zgodnie z tym przepisem kto w przypadkach określonych w art. 48, art. 49b, art. 50 ust. 1 pkt 1 lub art. 50 ust. 1 pkt 2, wykonuje roboty budowlane, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.



Art. 48 ust. 1 prawa budowlanego przewiduje, że właściwy organ nakazuje, z zastrzeżeniem ust. 2, w drodze decyzji, rozbiórkę obiektu budowlanego, lub jego części, będącego w budowie albo wybudowanego bez wymaganego pozwolenia na budowę. Ustęp 2 tego przepisu przewiduje, że jeżeli budowa, o której mowa w ust. 1: 1) jest zgodna z przepisami o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, a w szczególności: a) ustaleniami obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego albo b) ustaleniami ostatecznej decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, w przypadku braku obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, 2) nie narusza przepisów, w tym techniczno-budowlanych, w zakresie uniemożliwiającym doprowadzenie obiektu budowlanego lub jego części do stanu zgodnego z prawem – właściwy organ wstrzymuje postanowieniem prowadzenie robót budowlanych.

Stan faktyczny, na którym opiera się teza aktu oskarżenia został udowodniony zarówno dowodami powołanymi w akcie oskarżenia, jak i też został potwierdzony w wyjaśnieniach oskarżonego. W sprawie niniejszej oskarżony wykonywał roboty budowlane bez ostatecznej decyzji o pozwoleniu na budowę, zaś rodzaj wzniesionego obiektu wymagał takiego pozwolenia. Wprawdzie oskarżony dokonał zgłoszenia zamiaru budowy szopy, jednakże organ administracji budowlanej wyraził w ostateczny sposób sprzeciw, co do takiej budowy. Tym samym zachowanie oskarżonego polegające na tzw. samowoli budowlanej wypełnia znamiona czynu zabronionego przewidzianego w art 90 prawa budowlanego.

Gdy chodzi o stronę podmiotową zarzucanego oskarżonemu czynu to zważyć należy, że oskarżony formalnie nie przyznaje się do zarzucanego mu czynu, potwierdza zaś jednak i przyznaje okoliczności, na które powołuje się akt oskarżenia, a jednocześnie i mimo to czuje się niewinny. Jednocześnie oskarżony ma pełną świadomość tego, że działał niezgodnie z wymogami prawa budowlanego.

W obronie swojego czynu oskarżony w swych licznych pismach i wnioskach uzasadnia swoje - jak twierdzi - obywatelskie nieposłuszeństwo, powołując się na konstytucyjne uprawnienia, szanowaną i chronioną przez Konstytucję godność ludzką. Działalność organów administracyjnych kwestionujących jego prawo do budowy, jak i akt oskarżenia w tej sprawie uznaje i porównuje do działalności państwa totalitarnego, pojęcie ładu przestrzennego porównuje do pojęcia eugeniki.

Nie wchodząc w polemikę z obszerną przedstawianą w pismach i ustnych wyjaśnieniach argumentację dotyczącą jego praw jako obywatela i człowieka gwarantowanych mu Konstytucją jak każdemu obywatelowi RP (w tym prawa do wybudowania sobie schronienia) - zauważyć należy, iż prawo do wybudowania dla siebie szopy czy innego obiektu budowlanego, który ma być przeznaczony na cele mieszkaniowe – w oczywisty sposób mieści się w sferze praw i wolności wynikających z samej Konstytucji, jak też wynika z prawodawstwa rangi ustawowej jak chociażby



ustawa prawo budowlane. Prawo do zabudowy nie ma jednak charakteru bezwzględnie i nadrzędnego nad choćby czysto zdroworozsądkowymi wymogami dotyczącymi porządku i bezpieczeństwa zarówno samego obywatela podejmującego budowę jak i innych ludzi. W rozwiniętych cywilizacyjnie państwach, a nie jak uważa oskarżony jedynie w państwach totalitarnych sprawa lokalizacji i dopuszczalności budowy danego obiektu budowlanego podlega ustawowo określonym warunkom i wymogom, od których spełnienia zależy możliwość realizacji danej budowy. W sytuacji gdy te warunki zostają spełnione właściwy organ administracji budowlanej ma obowiązek uwzględnić wniosek o pozwolenie na budowę i wydać taką właśnie decyzję.

Nie jest jednak tak i nie może tak być, jak chce tego oskarżony, że obowiązujące prawo umożliwia mu wnoszenie w dowolnym miejscu, dowolnej budowli, bez jakiegokolwiek kontroli Państwa realizowanej na podstawie ustawowego upoważnienia przez właściwe organy administracyjne. Nawet właśnie jeżeli obiektem budowlanym jest jak to ujmuje oskarżony szopa, która realizuje estetyczne, kulturowe i historyczne wymagania układu przestrzeni i miejsca.

Oskarżony zdaje się uznać, że prawo do budowy przedmiotowej szopy przysługuje mu i wynika z Konstytucji i stąd zwolniony jest z uzyskania pozwolenia na budowę. Co więcej jak wynika z ustalonego stanu faktycznego oskarżony wdrożył swoje przekonanie w czyn i wybudował na nieruchomości położonej w Kazimierzu Dolnym przy ulicy Zbożowej. obiekt budowlany nazywany przez siebie szopą.

W sprawie jest więc niewątpliwym, że zachowanie oskarżonego polegające na budowie „szopy” bez ostatecznego pozwolenia na budowę, a nawet bez względu na sprzeciw organu administracyjnego wypełnia dyspozycję przepisu art 90 prawa budowlanego i było działaniem umyślnym dokonany z zamiarem bezpośrednim. Oskarżony jako człowiek z wyższym wykształceniem, podający się w swych wyjaśnieniach za architekta, z całą pewnością był świadom warunków i przesłanek jakie należy spełnić przed rozpoczęciem jakiegokolwiek inwestycji budowlanej. Wiedział też, że rozpoczęcie budowy takiego obiektu, który został przez niego posadowiony na swojej nieruchomości możliwe jest tylko i wyłącznie po uzyskaniu ostatecznej decyzji w postaci pozwolenia na budowę. Tymczasem oskarżony nawet nie ubiegał się, tj nie złożył nawet wniosku o pozwolenie na budowę przedmiotowej szopy, którą jak twierdzi wykorzystywał zarówno do celów mieszkaniowych, jak i na cele związane z produkcją rolną. Podkreślić także należy, że w odpowiedzi na zgłoszenie dokonane przez oskarżonego dotyczące budowy tej szopy organ administracyjny wyraził sprzeciw, zaś oskarżony nie odwoływał się od tego aktu władztwa administracyjnego i całkowicie go zignorował. Stąd też jego działanie nie było drobnym uchybieniem formalności budowlanych, czy niedopełnieniem jakiegoś obowiązku nakładanego na inwestora w czasie zawikłanym i skomplikowanym dla zwykłego człowieka procesie



inwestycyjnym. Oskarżony nie próbował dowieść swoich racji i praw w postępowaniu administracyjnym, lecz uznał, iż stosując Konstytucję wprost ma prawo do przeprowadzenia tej budowy. Jego działanie było świadomym działaniem zarówno przeciw obowiązującym przepisom prawa budowlanego, jaki obowiązującemu porządkowi prawnemu którego celem jest to aby chronić zarówno bezpieczeństwo ludzi, środowisko naturalne, ład budowlany, właściwe warunki zdrowotne i użytkowe otoczenia (por. A. Wiśniewski [w:] *Prawo budowlane z umowami do działalności inwestycyjnej. Komentarz*, H. Kisilowska (red.), Warszawa 2008, s. 379). Są to wartości zakorzenione w art. 31 ust. 3 Konstytucji i wymagają adekwatnej ochrony, którą daje im właśnie art 90 prawa budowlanego, a którego konstytucyjność kwestionuje oskarżony. Zauważyć przy tym należy, że wyrokiem z dnia 9 października 2012 r. Sygn. akt P 27/11 Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 90 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (Dz. U. z 2010 r. Nr 243, poz. 1623, ze zm w zakresie, w jakim przewiduje odpowiedzialność karną za prowadzenie robót budowlanych bez wymaganego zezwolenia, oraz w zakresie, w jakim przewiduje prowadzenie robót budowlanych bez wymaganego zgłoszenia: a) jest zgodny z zasadą proporcjonalności wyrażoną w art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, b) jest zgodny z zasadą prawidłowej legislacji wyrażoną w art. 42 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji.

Na marginesie tych rozważań można jeszcze przypomnieć, że tzw. samowola budowlana była penalizowana już przez przepisy obowiązujące w okresie międzywojennym. Zwrócić należy w szczególności uwagę na art. 399 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 r. o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli (Dz. U. Nr 23, poz. 202, ze zm.), który przewidywał odpowiedzialność zagrożoną karą aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 3000 złotych za wznoszenie, przebudowywanie, użytkowanie lub znoszenie budynku albo innego urządzenia bez pozwolenia wymaganego przez przepisy tego rozporządzenia lub przepisy wydane na jego podstawie.

Odnosząc się do wymiaru kary Sąd Rejonowy w Puławach uznał, że z uwagi na rodzaj i charakter naruszonych norm postawę oskarżonego, a w szczególności jego zawinienie karą adekwatną jest kara ograniczenia wolności. Zauważyć należy, że obiekt wzniesiony przez oskarżonego miał być oprócz celów produkcji rolnej wykorzystywany na cele mieszkaniowe – tymczasem w przypadku samowoli budowlanej organ administracji budowlanej w żaden sposób nie mógł sprawdzić i zagwarantować, iż obiekt ten będzie spełniać elementarne normy dotyczące bezpieczeństwa zamieszkujących w nim osób i warunków bytowych.

Gdy chodzi o rodzaj zastosowanej wobec oskarżonego to z jednej strony Sąd miał na uwadze, że oskarżony jest do tej pory osobą niekaraną o nieposzlakowanej opinii, z drugiej jednak strony nie można nie zauważać tego, że oskarżony miał pełną świadomość, że działa wbrew prawu i w ogóle nie starał się działać w ramach i na podstawie obowiązujących przepisów prawa



budowlanego. Z tych więc względów czyn oskarżonego należy uznać za karygodny w stopniu uzasadniającym wymierzenie mu kary 8 miesięcy ograniczenia wolności.

Orzeczenie o kosztach postępowania wynika z treści art 627 k.p.k. Wysokość opłaty ustalona została zaś na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych ( Dz. U. z 1983r., nr 49, poz. 223 ze zm. )

Z tych więc powodów i na podstawie powołanych przepisów orzeczono jak w sentencji wyroku.



Zgodność z oryginałem świadczy  
z up. kierownika sekretariatu  
Starszy Sekretarz Sądowy  
Lilla Skalecka - Zielonka